

70. ROCZNICA WYZWOLENIA AUSCHWITZ-BIRKENAU

27 stycznia 2015 roku minęła 70. rocznica wyzwolenia niemieckiego, nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau (1940-1945). Obóz ten jest symbolem Holokaustu, znajdującym się na liście światowego dziedzictwa UNESCO. 27 stycznia przypada także ustanowiony 1 listopada 2005 roku przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Międzynarodowy Dzień Pamięci o Holokauście. Tego dnia odbyły się w tym roku także obchody upamiętniające wydarzenia z 1945 roku oraz ofiary pomordowane w czasie II wojny światowej.



Wyzwolenie KL Auschwitz nastąpiło 27 stycznia 1945 r. Bramy obozu otworzyli żołnierze Armii Czerwonej z 59 i 60 Armii 1 Frontu Ukraińskiego, a bezpośrednio 454 Pułk Strzelecki z 100 Lwowskiej Dywizji Strzeleckiej, którą dowodził generał-major Fiodor Krasawin.

Auschwitz-Birkenau „*jest symbolem najokrutniejszej zbrodni popełnionej przez ludzi na ludziach*”. Niemal od razu po wyzwoleniu obóz ten stał się głównym symbolem Zagłady. Jest on także symbolem romskiego holokaustu, czasem nazywanego zapomnianym lub świadomie ukrywanym. Na ziemiach polskich okupowanych przez hitlerowców śmierć poniosło ok. 50 tys. Romów zwożonych przez nazistów z całej Europy; z czego blisko połowa zginęła właśnie w Auschwitz-Birkenau. Dokładna liczba zamordowanych osób nie jest znana, bo m.in. wiele ofiar nie było rejestrowanych. Najczęściej podaje się, że w Auschwitz Niemcy zgładzili co najmniej 1,1 mln ludzi. Wśród nich byli: Żydzi, Polacy, Romowie, jeńcy sowieccy i osoby innej narodowości.

W 2001 r. w Bloku 13 na terenie „Stammlager” byłego niemieckiego, nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau otwarto stałą wystawę poświęconą martyrologii Romów i Sinty w Europie.

Główne obchody 70. rocznicy wyzwolenia KL Auschwitz-Birkenau miały miejsce przed Bramą Śmierci KL Auschwitz II-Birkenau. Wzięło w niej udział ok. 3 tys. osób, w tym byli więźniowie w liczbie ok. 300 osób. Uroczystość odbyła się w ogromnym namiocie ustawionym w ten sposób, by brama główna byłego Auschwitz II-Birkenau, dla wielu symbol całego obozu, stała się jego centralnym elementem. Natomiast przez otwarte wrota widoczna była rampa kolejowa, na której bieg kończyły transporty z osobami skierowanymi na śmierć. Obchody zakończono modlitwą za zmarłych. Odmówiono m.in. „Kadisza” oraz „Wieczny odpoczynek”, po których byli więźniowie oraz szefowie delegacji państwowych zapalili znicze na pomniku ofiar obozu.

W bardzo wielu krajach, w tym dniu - będącym od dziesięciu lat Międzynarodowym Dniem Pamięci o Ofiarach Holokaustu - odbyły się różne rocznicowe wydarzenia: konferencje, wystawy,

obchody, spotkania. Był to niezwykle symbol tego, że pamięć o dramacie Auschwitz i o jego Ofiarach zapisała się w sercach ludzi na całym świecie.

70. rocznica wyzwolenia tego hitlerowskiego obozu śmierci była prawdopodobnie ostatnią okrągłą rocznicą, która mogła być obchodzona z udziałem jego byłych więźniów. To dobrze, że najważniejszymi gośćmi były osoby, które przeżyły Auschwitz; że byli więźniowie znaleźli się w centrum tej uroczystości. Dla wielu z nich, ta siedemdziesiąta, okrągła rocznica była dniem ukoronowania ich osobistego zwycięstwa nad zwątpieniem i zapomnieniem.

27 stycznia 2015 r. był rzeczywiście wyjątkowym dniem jeszcze z jednego powodu. O 70. rocznicy wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau przypomniano w środkach masowego przekazu na całym świecie, w wielu miejscach pamięci i muzeach, w szkołach i na uniwersytetach, w przestrzeni publicznej, w centrach kultury, w synagogach i kościołach - w tym dniu zwyciężyła pamięć. Pamięć całego świata skupiła się na tragedii Szoah oraz całego okrutnego systemu



Obóz Auschwitz-Birkenau to miejsce, który wyrzyło się krwawą raną w sercach tysięcy Romów. Czasy holokaustu to często poruszany temat, jednak o tym jak bardzo ucierpieli w nich Romowie nie mówiło się w minionych latach tak głośno, jak o tragedii innych narodów. Dopiero na przestrzeni ostatnich kilku lat sami Romowie zadbali o to, by społeczeństwo poznało ogrom tragedii jaka ich spotkała w czasach drugiej wojny światowej i zainicjowali tradycję czczenia pamięci pomordowanych Romów w obozach zagłady i miejscach straceń.

terroru stworzonego przez Niemców w okupowanej Europie w czasie II wojny światowej. Honorowy patronat nad uroczystością objął Prezydent RP Bronisław Komorowski.

Z roku na rok coraz więcej osób odwiedza ten obóz. W 2014 r. 1 534 000 osób zwiedziło tereny obozu Auschwitz. Nigdy wcześniej w ciągu jednego roku tak wiele osób nie poznało osobiście terenów poobozowych. To także najwyższa frekwencja w historii europejskich miejsc pamięci. Wśród nich byli także Romowie i Sinti, którzy odwiedzili obóz 2 sierpnia 2014 z okazji 70-lecia likwidacji obozu rodzinnego Zigeunerlager w Auschwitz-Birkenau. 2 sierpnia jest bowiem dniem od 2011 r. uchwałą Sejmu RP *Dniem Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti*.

Mówiąc o 70. rocznicy wyzwolenia niemieckiego, nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau wspominamy także Zagładę Romów i Sinti w czasie II wojny światowej, gdyż jest ona kluczowym zdaniem, określającym zasadniczy sens romskiej historii i działań podejmowanych w celu, zapobiegania powtórzeniu się tej tragedii; żebyśmy nigdy - jak napisała Papusza w jednym ze swoich wierszy („Przychodzę do Was” - *Me jawjom ki tume*) - „czarnej nocy nie czynili, w biały dzień.”

*Andrzej Sochaj
fot. Anna Szymańska*



Obozo merybnytko Auschwitz-Birkenau - daja nazwa džineł celo sveto. Dava isy symbolo pał Holocausto. Da nazwa isy symbolo pał dova so nazisty kerenys dre dujto maryben svetytko. Do dukhani historia Čhindengry, Romengry, Polakengry i vavire nacjengry isy celo čiro rypyrdy. I mišto, musianas dałesty te rypyreł kaj te na domekheł ke dasavo soš vavir moło. Ale syr dykhas so pes keret celo čiro pe sveto to moginas te phenet kaj manuš čhi pes na sykljia i nani godedyr. Celo čiro manuš manušeke isy wilko. Opamiętnas pes sare i na džas dre doja ryg kaj isy nienawiść. Dre dyves 27 stycznio miňakirdža 70 berš syr wyzwolono čhija obozo Auschwitz-Birkenau. Rypyras i daras, bo džinas ke so manuš isy zdolno.